VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Etyki Poselskiej**
(nr 6)
z dnia 9 lutego 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Etyki Poselskiej (nr 6)

9 lutego 2016 r.

Komisja Etyki Poselskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Włodzimierza Bernackiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie wniosku Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej z dnia 21 grudnia 2015 r., w sprawie dotyczącej wpisu posła Pawła Kukiza w dniu 19 grudnia 2015 r., na portalu społecznościowym Facebook, oraz wypowiedzi w dniu 20 grudnia 2015 r., w porannym programie Radia Zet;

– rozpatrzenie wniosku posła Krzysztofa Mieszkowskiego z dnia 11 stycznia 2016 r., w sprawie wypowiedzi posła Piotra Kalety z trybuny sejmowej w dniu 30 grudnia 2015 r.;

– zajęcie stanowiska w sprawach, które wpłynęły do Komisji;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wziął pracownik Kancelarii Sejmu **Beata Maciak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dzień dobry państwu, otwieram posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej. Witam państwa posłów, członków Komisji. Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia otrzymaliście państwo wraz z zawiadomieniem o miejscu i terminie obrad. Czy są uwagi do porządku dziennego? Proszę, pani poseł Mrzygłocka.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Mam uwagę dotyczącą pkt 1 porządku dziennego. Informuję, że mój klub parlamentarny wycofał ten wniosek.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję za tę informację. W związku z zaistniałą sytuacją będziemy musieli zająć oficjalne stanowisko, ale to za chwilę.

Przed przystąpieniem do realizacji porządku dziennego zgłaszam, w trybie art. 156 ust. 1 regulaminu Sejmu, wniosek o zamknięcie posiedzenia Komisji wraz z propozycją określenia osób, których udział w posiedzeniu jest niezbędny, tzn. członków Komisji oraz pracowników Kancelarii Sejmu i Biura Komisji Sejmowych. Ta część posiedzenia Komisji, w trakcie której zapada postanowienie o zamknięciu posiedzenia, ma również charakter zamknięty. Czy ktoś jest przeciw takiemu wnioskowi? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że wniosek został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia pkt 1 porządku dziennego. Przewiduje on rozpatrzenie wniosku Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej z dnia 21 grudnia 2015 r., w sprawie dotyczącej wpisu posła Pawła Kukiza w dniu 19 grudnia 2015 r., na portalu społecznościowym Facebook, oraz wypowiedzi w dniu 20 grudnia 2015 r., w porannym programie Radia Zet.

Wysoka Komisjo, nawiązując do słów pani poseł Mrzygłockiej, chcę poinformować, że w dniu 9 lutego 2016 r., tj. dziś, w godzinach porannych wpłynęło do sekretariatu

Komisji Etyki Poselskiej pismo Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej. Pozwolę sobie odczytać jego treść: „Szanowny panie przewodniczący, wnoszę o wycofanie wniosku Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej z dnia 21 grudnia 2015 r., w sprawie dotyczącej wypowiedzi posła Pawła Kukiza w mediach społecznościowych oraz w wywiadzie radiowym. Z poważaniem, przewodniczący Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej Sławomir Neumann.

W związku z otrzymanym pismem, jako członkowie Komisji powinniśmy zająć stanowisko w sprawie wniosku, w stosunku do którego podjęliśmy wcześniej inicjatywę rozpatrzenia. Sytuacja wygląda tak, że z jednej strony mamy uchwałę Komisji sprzed dwóch tygodni, w której większością głosów członkowie wypowiedzieli się za rozpatrzeniem wniosku dotyczącego posła Kukiza, a z drugiej strony dzisiejsze pismo Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej w sprawie tego wniosku. Ponieważ Komisja Etyki działała na podstawie wniosku PO wydaje mi się, że jeśli Platforma zdecydowała się wycofać własny wniosek, to możemy podjąć kroki zmierzające do zmiany wcześniejszego stanowiska Komisji. Moim zdaniem pismo z klubu PO daje nam podstawę do uznania, iż na wniosek Platformy Obywatelskiej rezygnujemy z rozpatrywania pkt 1 dzisiejszego porządku dziennego. Czy ktoś z państwa ma inne zdanie na ten temat? Bardzo proszę.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Muszę powiedzieć, że jestem bardzo zaskoczona usłyszaną informacją. Chciałabym powrócić do tego, o czym mówiliśmy podczas naszego ostatniego posiedzenia. Szanowni państwo, jeżeli pozwolimy na takie zachowania posłów, jakie zaprezentował poseł Kukiz, jeśli nie będziemy zdecydowanie reagować na tego typu przypadki, to zjawisko będzie się rozprzestrzeniało.

Dziś mamy 9 lutego. Wczoraj pan poseł Kukiz znowu zachował się w sposób skandaliczny. W tej chwili pozostawiam to bez komentarza, ale informuję, że dziś złożyłam w tej sprawie wniosek do Komisji Etyki. Oprócz tego pan poseł Kukiz zachowywał się w sposób skandaliczny w stosunku do członków rodziny przewodniczącego partii Nowoczesna. Jak powiedziałam, jestem bardzo zaskoczona decyzją PO. Pokazuje ona wyraźnie, że sprawa wypowiedzi posła Kukiza i stosunku do niej mają charakter czysto polityczny. Moim zdaniem, jako Komisja Etyki Poselskiej, powinniśmy stosownie i adekwatnie reagować na każde naganne zachowanie polityków. Jeśli nie będziemy tego czynić, to skutki będą takie, jak możecie państwo zaobserwować. Zjawisko zaczyna się naprawdę szybko rozprzestrzeniać.

To wszystko z mojej strony. Dziękuję.

Poseł Kornel Morawiecki (Kukiz15):

Bardzo przepraszam, ale nie wiem, co takiego zdarzyło się wczoraj.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pozwolę sobie zauważyć, szanowni państwo, że w tym momencie rozmawiamy na temat wniosku, a właściwie na temat wycofania wniosku PO w sprawie wypowiedzi posła Kukiza z grudnia ubiegłego roku, a nie na temat wczorajszej wypowiedzi pana posła. Słowa posła Kukiza z dnia wczorajszego stanowią podstawę wniosku Klubu Poselskiego Nowoczesna, który został złożony w dniu dzisiejszym i stanie się przedmiotem obrad Komisji w stosownym momencie.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Czy moglibyśmy się dowiedzieć, dlaczego Platforma Obywatelska zmieniła zdanie i podjęła taką, a nie inną decyzję? Nie ma szans na wyjaśnienie?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, proszę zwolnić panią poseł Mrzygłocką od składania wyjaśnień w tej sprawie. Stanowisko jest jasno zaprezentowane w piśmie szefa Klubu Parlamentarnego PO i to powinno nam wystarczyć. My wszyscy, jak tu siedzimy, jesteśmy tylko szeregowymi posłami.

Pan poseł Sosnowski, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, rozumiem stanowisko pani przewodniczącej Scheuring-Wielgus, ale ponieważ w tej sprawie suwerenem jest klub PO, uważam, że powinniśmy przyjąć propozycję Platformy Obywatelskiej. Pierwszeństwo ma przede wszystkim stanowisko stron.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Po krótkiej dyskusji spróbuję sformułować wniosek i poddać go pod głosowanie. Kto z państwa posłów opowiada się za uchwałą w sprawie rezygnacji przez Komisję Etyki z rozpatrzenia wniosku Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej z dnia 21 grudnia 2015 r., w sprawie dotyczącej wypowiedzi posła Pawła Kukiza, w związku z pismem Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej z dnia 9 lutego br., wycofującym wniosek PO z dnia 21 grudnia 2015 r.? (4) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przychyliła się do wniosku klubu PO w tej sprawie.

Ogłaszam krótką przerwę.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Wznawiam posiedzenie.

Szanowni państwo, podstawą podjęcia przez Komisję inicjatywy rozpatrzenia sprawy wypowiedzi posła Kukiza było także, oprócz wniosku klubu PO, pismo od Rzecznika Praw Obywatelskich, który poinformował Komisję o otrzymanej skardze na posła Pawła Kukiza. Skarga dotyczyła tego samo, co wniosek Platformy Obywatelskiej. W tej sytuacji, po uwzględnieniu stanowiska PO, powinniśmy również zająć stanowisko wobec pisma Rzecznika Praw Obywatelskich. Proponuję, aby Komisja wypowiedziała się w tej kwestii w głosowaniu.

Kto z państwa jest za tym, aby Komisja oddaliła wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich w tej sprawie? Inaczej mówiąc, kto jest za tym, abyśmy nie rozpatrywali również tego wniosku? (3) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja postanowiła, iż nie będzie rozpatrywać wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich w tej sprawie.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie pkt 1. Czy są już zaproszeni goście do pkt 2 porządku dziennego? Jeszcze nie ma? Krótka przerwa w oczekiwaniu na przybycie zaproszonych posłów.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Wznawiam obrady. Szanowni państwo, ponieważ nadal oczekujemy na przybycie zaproszonych posłów, proponuję, abyśmy wykorzystali czas i przeszli w tym momencie do rozpatrzenia pkt 3 porządku dziennego. Przewiduje on zajęcie stanowiska w nowych sprawach, które wpłynęły do Komisji. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja wyraziła zgodę na przedstawioną propozycję procedowania. Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję.

Realizujemy pkt 3 porządku dziennego: zajęcie stanowiska w sprawach, które wpłynęły do Komisji. Kopię wniosków, które będą przedmiotem dzisiejszego posiedzenia, członkowie Komisji otrzymali wraz z zawiadomieniem o posiedzeniu. Członkowie Komisji mieli czas, aby zapoznać się z treścią wniosków. W tej chwili przystępujemy do ich kwalifikacji. Przypominam, że zgodnie z art. 3 ust. 3 regulaminu Komisji, Komisja decyduje na posiedzeniu, czy podejmie inicjatywę rozpatrzenia sprawy, której dany wniosek dotyczy.

Jako pierwszy, zgodnie z kolejnością wpływu, zostanie rozpatrzony wniosek osoby prywatnej, mieszkańca Warszawy, z dnia 25 stycznia 2016 r. Sprawa dotyczy wypowiedzi posła Andrzeja Halickiego jeszcze z 2014 r. Informuję państwa, że Komisja Etyki Poselskiej VII kadencji Sejmu nie podjęła inicjatywy rozpatrzenia tej sprawy. Przypominam także, że Komisja w aktualnym składzie również odbyła już dyskusję na temat tego wniosku na posiedzeniu w dniu 16 grudnia 2015 r. i podjęła decyzję o niepodejmowaniu inicjatywy w sprawie, której dotyczy wniosek.

Czy ktoś z państwa posłów zmienił zdanie i zgłasza wniosek o podjęcie inicjatywy rozpatrzenia tej sprawy? Autor wniosku uzupełnił swoje pismo jedynie o dwa akapity poświęcone bezpośrednio mojej osobie. To cała zmiana, jeśli chodzi o ten przypadek. Generalnie, rzecz dotyczy stwierdzenia pana posła Andrzeja Halickiego, który użył określenia „kulawa demokracja”. Ponieważ nie widzę zgłoszeń do dyskusji, poddam pod głosowanie wniosek o niepodejmowanie inicjatywy rozpatrzenia tej sprawy.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za tym, aby nie podejmować inicjatywy w sprawie tego wniosku? (4) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głodu? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja jednogłośnie podjęła uchwałę o niepodejmowaniu inicjatywy rozpatrzenia tego wniosku.

Kolejna nowa sprawa to wniosek oznaczony numerem 11. Jego autorem jest osoba prywatna, mieszkaniec Radzynia Podlaskiego. Wniosek jest datowany na 18 stycznia 2016 r. i dotyczy wypowiedzi pana posła Borysa Budki. Czy ktoś z państwa zgłasza wniosek o podjęcie inicjatywy rozpatrzenia tej sprawy? Proszę, pani poseł Mrzygłocka.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Uważam, że w żadnym przypadku nie powinniśmy zajmować się tym wnioskiem.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję. Został zgłoszony wniosek, aby Komisja nie podejmowała inicjatywy rozpatrzenia sprawy. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za tym wnioskiem? (5) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja jednogłośnie nie podjęła inicjatywy rozpatrzenia tej sprawy.

Następny wniosek jest oznaczony numerem 12. Autorem wniosku jest Klub Poselski Nowoczesna. Pismo nosi datę 27 stycznia 2015 r. i dotyczy treści postów zamieszczanych na profilu w serwisie Facebook przez posła Pawła Kukiza. Jakie jest państwa stanowisko w tej sprawie? Bardzo proszę.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Moje stanowisko jest właściwie takie samo, jak to, które przedstawiłam na początku posiedzenia. Uważam, że jeśli nadal będziemy tolerować tego typu zachowania, to one będą się nasilać. Nasz wniosek dotyczy kolejnych wypowiedzi posła Kukiza, opublikowanych już po jego wpisach, których dotyczył wycofany wniosek PO. Wczoraj pan poseł wypowiedział się po raz kolejny. Uważam, że powinniśmy na to zareagować.

Jeśli chodzi o omawiany wniosek, to warto zauważyć, że przytoczone wypowiedzi posła Kukiza obrażają także, zupełnie bezpodstawnie, rodzinę pana przewodniczącego Ryszarda Petru.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy ktoś z państwa chciałby się jeszcze wypowiedzieć?

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Czy chodzi o wczorajszą wypowiedź?

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Nie. W sprawie wczorajszej wypowiedzi pana posła złożyłam wniosek dzisiaj. A omawiana sprawa dotyczy wypowiedzi z grudnia 2015 r. i stycznia 2016 r.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Na razie koncentrujemy się na wniosku klubu Nowoczesna z 27 stycznia 2016 r. Zgodnie z jego treścią poseł Paweł Kukiz w dniach 19 grudnia 2015 r. oraz 19 i 20 stycznia 2016 r. na profilu publicznym w serwisie Facebook opublikował posty i właśnie ich treści dotyczy wniosek Klubu Poselskiego Nowoczesna.

Pan poseł Sosnowski, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Panie przewodniczący, ponieważ wiemy, że do Komisji wpłynął kolejny wniosek klubu Nowoczesna dotyczący posła Kukiza, to – zwracam się w tym momencie głównie do pani przewodniczącej Scheuring-Wielgus – czy nie byłoby rzeczą zasadną zaczekać nieco i rozpatrzyć te wnioski łącznie? Moim zdaniem, nie ma sensu rozpatrywanie tych wniosków

oddzielnie. Proponuję, aby sprawy połączyć. Tak chyba byłoby rozsądniej, chyba że zdaniem pani poseł sprawy wymagają osobnego rozpatrzenia.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Jeszcze raz powtarzam, że mamy do czynienia dokładnie z tym, przed czym przestrzegałam. Sytuacja, o której teraz rozmawiamy, miała miejsce w minionym grudniu i styczniu. Nikt chyba nie przypuszczał, że dojdzie do kolejnego zdarzenia tego rodzaju. Jednak tak się stało i dlatego dzisiaj wpłynął kolejny nasz wniosek. Wczoraj nastąpiła dalsza eskalacja mowy nienawiści. Osobiście uważam, że każdy wniosek powinien być dyskutowany osobno.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pan marszałek Morawiecki, bardzo proszę.

Poseł Kornel Morawiecki (Kukiz15):

Spróbuję to skomentować. Słuszność w tej sprawie leży po państwa stronie, po stronie Nowoczesnej, i nie ulega to dla mnie wątpliwości. Proszę jednak zauważyć, że reakcja posła Kukiza została wywołana przez artykuł w „Gazecie Polskiej". Był to głupi artykuł, całkowicie niesłuszny i niemający żadnych racjonalnych podstaw. Jeśli czytało się go jednak literalnie, tak jak mógł go odczytać Paweł Kukiz, to tego typu komentarz mógł wystąpić. Poseł Kukiz nie miał wiedzy o całości spraw. Jego reakcja została w jakiś sposób sprowokowana przez prasę. Te uwarunkowania trzeba również uwzględnić. Moim zdaniem, poseł Kukiz nie jest osobiście wszystkiemu winien.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję. Zanim oddam ponownie głos pani poseł Scheuring-Wielgus, pozwolę sobie powrócić do sugestii przedstawionej przez posła Sosnowskiego. Chodzi mi o to, czy razem z wnioskiem Klubu Poselskiego Nowoczesna z dnia 27 stycznia br. nie powinniśmy rozpatrzyć wniosku złożonego przez panią poseł w dniu dzisiejszym? Żeby podjąć decyzję, potrzebujemy oczywiście czasu na zapoznanie się z treścią wniosku z dnia 9 lutego. W tym celu ogłaszam pięciominutową przerwę w obradach.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Wznawiam posiedzenie. Szanowni państwo, kontynuując wątek dyskusji sprzed przerwy, pozwolę sobie odczytać treść wniosku Klubu Poselskiego Nowoczesna z dnia 9 lutego 2016 r., tj. z dnia dzisiejszego. Cytuję: „Wniosek w sprawie naruszenia zasad etyki poselskiej. Klub Poselski Nowoczesna wnosi o rozpatrzenie przez Komisję Etyki Poselskiej sprawy naruszenia art. 2 pkt 3, 4 i 5, art. 5, art. 6 i art. 7 uchwały Sejmu RP z dnia 17 lipca 1998 r. „Zasady etyki poselskiej" przez pana posła Pawła Kukiza i o podjęcie przez Komisję Etyki Poselskiej, na podstawie art. 147 ust. 1 pkt 3 regulaminu Sejmu, uchwały w sprawie udzielenia posłowi kary nagany. Do reprezentowania klubu w postępowaniu przed Komisją w sprawie wniosku upoważniamy panią poseł Joannę Scheuring-Wielgus. Uzasadnienie. Poseł Paweł Kukiz w dniu 8 lutego 2016 r. na profilu publicznym w serwisie Facebook opublikował kontrowersyjny post, w którym skrytykował w dwuznaczny sposób Joannę Grabarczyk z akcji HejtStop. Organizacja ta złożyła do prokuratury zawiadomienie w sprawie gróźb, jakie Mariusz Pudzianowski kierował pod adresem uchodźców". I kolejny fragment wniosku, cytuję przywołane w treści słowa posła Pawła Kukiza: „Nie dziwię się pani Joannie. Gdybym był na jej miejscu, też marzyłbym o imigrantach w kontekście sylwestrowej nocy". W dalszej części wniosku autorzy piszą, że poseł Paweł Kukiz załączył dodatkowo pod wpisem link do nagrania blogera Marcina Roli, który broni słów Mariusza Pudzianowskiego i w swojej wypowiedzi krytykuje działania organizacji HejtStop. I dalej cytat: „Mariusz Pudzianowski również w ostrych słowach zaatakował Joannę Grabarczyk i organizację. Wpis ten poseł Kukiz usunął po kilku godzinach od zamieszczenia".

Tak brzmi treść dzisiejszego wniosku klubu Nowoczesna. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Dziękuję. Zwracam się bezpośrednio do pana marszałka Morawieckiego. Panie marszałku, bardzo pana szanuję, ale chcę powiedzieć, że każdy z nas, każdy z posłów powinien wiedzieć, iż w prasie pojawiają się różne artykuły, mniej lub bardziej mądre. Jesteśmy chyba jednak na tyle inteligentni i rozsądni, aby nie reagować w każdej sytuacji. Dlatego nie możemy tłumaczyć zachowań innych posłów brakiem roztropności z ich strony. Moim zdaniem, to co zrobił poseł Kukiz było po prostu niegodziwe. Wypowiedzi posła Kukiza, wszystkie wcześniejsze oraz te z grudnia i stycznia, jak również ta wczorajsza dają zły przykład wszystkim, którzy obserwują jego profil na Facebooku. Powiem więcej, od wczoraj mamy wręcz do czynienia z namawianiem do używania mowy nienawiści w stosunku do inaczej myślących.

Usprawiedliwiane zachowania posła w taki sposób, że coś mu się tam przytrafiło, że o czymś nie wiedział, że to tylko efekt głupiego artykułu nie jest poważnym podejściem do sprawy. Każdy z nas czyta prasę, ale każdy z nas powinien także mieć swój rozum i nie powinien zachowywać się tak jak poseł Kukiz. Jego reakcje na Facebooku są głęboko naganne.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pan poseł Morawiecki, bardzo proszę.

Poseł Kornel Morawiecki (Kukiz15):

Pani poseł, proszę zauważyć, iż przyzwyczajenie jest drugą naturą człowieka. W przypadku osoby Pawła Kukiza mamy także do czynienia z artystą estradowym. Poseł jest niezwykle ekspresyjny i praktycznie wspomniana ekspresja towarzyszyła mu przez całe zawodowe życie. On jest przyzwyczajony do pewnych zachowań i dlatego bardzo trudno jest wypowiadać się mu inaczej niż czynił to dotychczas. Myślę że trzeba to zrozumieć, chociaż oczywiście należy się niektórym zachowaniom przeciwstawiać. Tak to postrzegam, ale jednocześnie proszę, aby posła Kukiza traktować nieco inaczej niż pozostałych posłów. Myślę, iż trzeba uwzględnić kontekst. Mimo, że Paweł Kukiz jest teraz posłem, to jednak wyrósł z zupełnie innych korzeni niż wszyscy pozostali parlamentarzyści.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pan poseł Sosnowski, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Panie marszałku, z ogromnym szacunkiem odnoszę się do pana osoby, ale całkowicie nie zgadzam się z tym, co pan przed chwilą powiedział. Pan Kukiz mógł twierdzić, że jest artystą, człowiekiem sztuki, ale tylko do dnia złożenia przysięgi poselskiej. Od chwili, kiedy formalnie objął poselski mandat, jest dokładnie takim samym posłem jak ja czy każdy inny parlamentarzysta. Z tej przyczyny nie przyjmuję pańskich argumentów, panie marszałku, z całym szacunkiem. Paweł Kukiz jest posłem, a tłumaczenie, że w przeszłości był artystą mnie nie przekonuje. Myślę, że należy wybrać, albo się jest artystą, albo jest się posłem i politykiem. Każdy z nas rozumie chyba zasadność dokonania takiego wyboru. Inaczej mogłoby bowiem być tak, iż ktoś, kto kiedyś był zwykłym prostym robotnikiem, też mógłby więcej, bo np. pewnych spraw jako poseł nie rozumie? Chyba nie. W ten sposób nie można podchodzić do problemu i nie zgadzam się z rozumowaniem przedstawionym przez pana marszałka.

Szanowni państwo, każdy z nas, po tym jak został wybrany i złożył przysięgę, odpowiada za swoje słowa i czyny jako poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Takie jest moje zdanie na ten temat i zawsze będę się go trzymał. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pani poseł Scheuring-Wielgus, bardzo proszę.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Panie marszałku, możemy się między sobą różnić, możemy rozmawiać przy pomocy merytorycznych argumentów, ale nikt z nas, bez względu na to, czy jest posłem, muzykiem, lekarzem, czy kimkolwiek innym nie powinien obrażać drugiej osoby. Poseł dodatkowo, jako przedstawiciel najwyższej władzy ustawodawczej Rzeczypospolitej Polskiej,

powinien być przykładem i autorytetem. Wszyscy na nas patrzą i jeśli my pozwolimy na tego typu zachowanie, to w jakim kraju będziemy żyli?

Poseł Kornel Morawiecki (Kukiz15):

Chcę tylko powiedzieć, że to co w pewnych kręgach uważa się za obraźliwe, w innych jest całkowicie dopuszczalne. Mam na myśli różne kręgi kulturowe. Paweł Kukiz wyrósł ze specyficznego kręgu kulturowego, w którym zachowania prezentowane obecnie przez niego są całkowicie na porządku dziennym. Proszę, abyście państwo zwrócili na to uwagę. Posłowi Kukizowi nie jest łatwo przestawić się, ponieważ w parlamencie zasiada dopiero od trzech miesięcy.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Wydaje się, że wybrzmiały i ustaliły się stanowiska poszczególnych członków Komisji w tej sprawie. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że dwa wnioski dotyczące posła Pawła Kukiza będziemy rozpatrywać łącznie. Mam na myśli wnioski Nowoczesnej z 27 stycznia i z 9 lutego br.

Nie słyszę sprzeciwu, ale żeby być w zgodzie z procedurą, poddam jednak pod głosowanie wniosek w sprawie podjęcia inicjatywy rozpatrzenia sprawy wniesionej przez klub Nowoczesna, bo tak przedstawiła swoje stanowisko pani poseł Scheuring-Wielgus. Kto z państwa jest za podjęciem inicjatywy przez Komisję Etyki w sprawie wniosków Klubu Poselskiego Nowoczesna z dnia 27 stycznia i 9 lutego 2016 r.?(3) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (2) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja podjęła decyzję o podjęciu inicjatywy łącznego rozpatrzenia przedstawionych wniosków.

Na tym wyczerpaliśmy pkt 3 porządku dziennego. Czy dotarli już zaproszeni posłowie? Jeszcze nie? Ogłaszam kilka minut przerwy w obradach w oczekiwaniu na przybycie zaproszonych gości.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Wznawiam posiedzenie. Powracamy do procedowania nad pkt 2 porządku dziennego. Przewiduje on rozpatrzenie wniosku pana posła Krzysztofa Mieszkowskiego z dnia 11 stycznia 2016 r., w sprawie dotyczącej wypowiedzi posła Piotra Kalety z trybuny sejmowej w dniu 30 grudnia 2015 r. Informuję, że Komisja Etyki Poselskiej na 5. posiedzeniu w dniu 27 stycznia 2015 r. podjęła inicjatywę rozpatrzenia wyżej wymienionego wniosku.

Na posiedzenie Komisji stawił się pan poseł Krzysztof Mieszkowski, autor wniosku. Bardzo proszę pana posła o przedstawienie swojego stanowiska w tej sprawie.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N) – spoza składu Komisji:

Szanowny panie przewodniczący, żeby niepotrzebnie nie przedłużać pozwolę sobie odczytać tylko uzasadnienie do przedmiotowego wniosku. Chyba, że Komisja życzy sobie, abym odczytał pełną treść pisma.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, szczerze mówiąc, to liczyliśmy na coś innego. Zapewniam, że każdy z członków Komisji przynajmniej kilkukrotnie przeczytał treść wniosku. Liczyliśmy, że pan, panie pośle…

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N) – spoza składu Komisji:

Prawdę mówiąc, też nie jestem przekonany do sensu odczytywania teraz treści tego wniosku. Byłaby to jakaś dziwna formuła dyskusji. Pozwolę sobie przedstawić mój punkt widzenia na sprawę.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Właśnie o to nam chodzi. Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N) – spoza składu Komisji:

Szanowni państwo, przyglądając się rzeczywistości parlamentarnej i pozaparlamentarnej jestem zdania, że kryteria etyczne, jak również inne kryteria, które mogą wpływać na poziom publicznej debaty i na autorytet Sejmu muszą być przede wszystkim respektowane przez wszystkich posłów. To my dajemy przykład naszym zachowaniem i ten

przykład idzie w lud. Jeśli my sami zakwestionujemy podstawowe formy i zasady prowadzenia społecznego dialogu uciekając się do argumentów, które podważają nie tylko poglądy adwersarza, ale również jego tożsamość jako osoby wówczas spowodujemy, iż nie tylko obniżą się standardy prowadzonego dialogu, ale sprowokujemy także sytuacje, które stopniowo zaczną stawać się codziennością.

Moim zdaniem, Sejm powinien być miejscem, w którym sposób rozmowy osób, które różnią się poglądami, bo mają do tego prawo, powinien być przykładem dla innych środowisk. Niestety, w dniu, którego dotyczy mój wniosek, tak nie było. Uważam, że poseł Kaleta przekroczył granicę, której przekraczać nie powinien. Poza tym, według mnie zachowanie w Sejmie jest swoistą formą niepisanej umowy zawartej pomiędzy ludźmi, którzy zdecydowali się publicznie reprezentować swoich wyborców.

Co niby teraz ma powiedzieć poseł Kaleta własnym wyborcom, wyjaśniając, dlaczego w taki, a nie inny sposób zwrócił się do mnie? De facto podważył on przecież moją wrażliwość. Wolałbym, aby tego nie robił. Nie sądzę też, iż niewskazane jest ocenianie każdego z nas w skrajny sposób, który dodatkowo wywołuje zupełnie dziś niepotrzebne emocje. Myślę, że wszyscy tutaj siedzący mamy świadomość, że polskie społeczeństwo jest niezwykle mocno podzielone i każdy tego typu występ, każdy tego rodzaju show, oczywiście w cudzysłowie, jaki zaprezentował poseł Kaleta tylko pogłębia istniejące podziały. Jestem zdania, że trzeba nad tym zapanować i chyba nie ma wątpliwości co do tego, iż taki czyn, jakiego dopuścił się pan poseł Kaleta, powinien zostać napiętnowany. Kara dla posła Kalety byłaby także, tak myślę, bardzo ważnym komunikatem, jaki wypłynąłby z Sejmu RP do ludzi, którzy śledzą pracę parlamentu.

To chyba wszystko, co mam na ten temat do powiedzenia. Nie chcę wdawać się w szczegóły i analizować frazę posła Kalety. Uważam, że wypowiedziane słowa były kompromitujące dla osoby, która jest posłem na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Mam nadzieję, że takie incydenty nie będą się w przyszłości zdarzały, a my sami będziemy mieli na to również wpływ. Niezwykle istotną kwestią dla przyszłości będzie państwa decyzja w tej konkretnej sprawie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję, panie pośle, za dodatkowe wyjaśnienia. Czy są pytania do pana posła? Pan marszałek Morawiecki, bardzo proszę.

Poseł Kornel Morawiecki (Kukiz15):

Panie pośle, wydaje mi się, że można powiedzieć, iż pana adwersarz użył argumentu, powiedzmy tekstylnego. Jeśli tak, to cała sytuacja jest chyba dość mało poważna. Chyba nikogo nie powinno to dotknąć do żywego. Jeśli ktoś powiedziałby np. że jestem ubrany tak, a nie inaczej, to szczerze mówiąc zastanawiałbym się, o co mu w ogóle chodzi. Jeśli chce, to niech opowiada takie głupoty, ale czy to od razu ma mnie obrażać? Czy mnie to osobiście urazi? Myślę, że nie powinno to pana ziębić ani grzać. Tak mi się wydaje.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie marszałku, w tej chwili przedstawił pan już własną opinię, a ja prosiłem o zadawanie pytań panu posłowi. Jesteśmy teraz na tym etapie procedury.

Poseł Kornel Morawiecki (Kukiz15):

Bardzo proszę, pytanie: czy słowa posła Kalety rzeczywiście pana uraziły? Czy tak pan uważa? Wydaje mi się, że jest pan ponad takimi sprawami. Tak myślę.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję. Czy są inne pytania? Pan poseł Sosnowski, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Panie przewodniczący, może nie będzie to pytanie z mojej strony, ale pozwolę sobie teraz zacytować słowa posła Kalety, który według mnie powiedział jednak jedno znamienne zdanie.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Przepraszam, panie pośle, ale dyskusję na temat naszych opinii i ocen dotyczących wniosku przeprowadzimy po wysłuchaniu obu zainteresowanych stron.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Ale ja mam pytanie do pana posła.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

W takim razie proszę je teraz zadać.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Najpierw muszę jednak przytoczyć fragment wypowiedzi posła Kalety. Cytuję: „W związku z tym ja, panie pośle, sobie nie życzę, żeby pan swoim brudnym nie chcę powiedzieć, gdzie trzymanym, paluchem groził tutaj mi, że ja robię jakiś zamach”. Teraz zadaję pytanie. Czy te słowa pana obrażają, panie pośle?

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N) – spoza składu Komisji:

Właśnie o tym mówiłem, czy też raczej chciałem powiedzieć wcześniej. Panie marszałku, zwracam się do pana posła Morawieckiego, tu nie chodzi o moje obrażanie się, nie na tym polega ta sprawa. W tym przypadku chodzi o kwestię dobrego smaku, jak wielokrotnie powtarzał Herbert w swoich rozmaitych debatach, również publicznych i również politycznych. Postarajmy się utrzymać wspomniany dobry smak i działajmy konsekwentnie na rzecz podnoszenia standardów. Powinniśmy to czynić zwłaszcza my, posłowie Rzeczypospolitej zasiadający na sali plenarnej Sejmu. Być może pana Kaletę poniosły emocje, mogło tak być, ale jeśli nie potrafi utrzymać na wodzy emocji, to może powinien powstrzymywać się od zabierania głosu w takich okolicznościach.

Osobiście nie jestem kimś, kogo łatwo obrazić i myślę, że pan marszałek świetnie o tym wie. Uważam jednak, że tego typu zachowanie, jak wypowiedź posła Kalety, jest rzeczą całkowicie kompromitującą zarówno posła, jak i Wysoką Izbę. Jeśli nie zareagujemy na to w sposób adekwatny, to bądźcie państwo pewni, że każdy gest, każdy przykład płynący z góry jest natychmiast przejmowany przez resztę społeczeństwa, która widzi przyzwolenie na określone zachowania, słowa i gesty, które stają się codziennością naszego stylu życia. Konsekwencję tego stanu rzeczy ponosimy my Polacy, także ci którzy uczestniczą w obradach sejmowych. Wszyscy przecież widzimy, na jakim poziomie jest prowadzony dialog w parlamencie. Moim zdaniem, na taką sytuację należy szybko reagować. To nie jest kwestia mojej urażonej dumy ani mojej dotkniętej wrażliwości. Jest to kwestia dobrych zasad, którymi powinniśmy kierować się w debacie publicznej. Tyle mam do powiedzenia na ten temat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy są jeszcze pytania do pana posła? Pan marszałek Morawiecki, bardzo proszę.

Poseł Kornel Morawiecki (Kukiz15):

Zgadzam się, panie pośle, że jest to jakaś brzydka reakcja, ale była to reakcja na zamach. Twierdzenie, że pana przeciwnik dokonuje w Sejmie jakiegoś zamachu, jest nieuzasadnione. Przecież nikt z nas posłów nie usiłuje dokonać żadnego zamachu. Nie ma zamachu na demokrację. Demokracja właśnie po to jest, aby się dziać i ta demokracja dzieje się w Sejmie. Z pewnością w Sejmie nie dokonuje się zamachu na demokrację, a państwo w ten sposób przedstawialiście sytuację. Chcę jedynie pokazać, że nastąpiła nieuzasadniona eskalacja zarzutów, a nawet doszło do obrazy. Zgadzam się, że mogło tak być, ale proszę aby na sprawę spojrzeć nieco szerzej. Były tam emocje po jednej i po drugiej stronie. Jeśli kogoś nazywa się zamachowcem, to ma on prawo powiedzieć, że sobie tego nie życzy.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Panie marszałku, to w ogóle nie o to chodzi w tym przypadku. Może ja spróbuję wytłumaczyć.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, myślę, że nie ma potrzeby tłumaczenia czegokolwiek. Przypominam, że rozpatrujemy punkt porządku dziennego dotyczący konkretnego wniosku. Pan poseł Krzysztof Mieszkowski przedstawił swoje racje i własny punkt widzenia. Członkowie Komisji mogli zadawać panu posłowi pytania, co uczynili i to wyczerpuje procedurę. Część posiedzenia, w trakcie której będziemy wymieniać między sobą opinię na temat

wniosku, odbędzie się bez obecności pana posła Mieszkowskiego, jak i bez obecności pana posła Kalety.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący, czy wolno mi jeszcze skomentować wypowiedź pana marszałka Morawieckiego? Wydaje mi się, że pan marszałek nieco przesunął akcenty.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):
Panie pośle, rozpatrujemy w tej chwili konkretny wniosek i…

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N) – spoza składu Komisji:
Rozumiem, ale chciałbym panu Kornelowi powiedzieć, przepraszam za tę familiarność, ale jesteśmy z jednej parafii, że pan poseł Kaleta odniósł się do bardzo ważnego dokumentu, który Sejm przyjął przez aklamację. Chodzi o uchwałę w sprawie zamachu terrorystycznego, który miał miejsce w Paryżu. Właśnie w tym kontekście rozmawialiśmy o zamachu i dlatego prosiłbym pana marszałka, aby zweryfikował swoją ocenę tamtych zdarzeń.

Poseł Kornel Morawiecki (Kukiz15):
Jeśli tak, to być może niezbyt dokładnie zrozumiałem kontekst zdarzenia. Gdyby faktycznie chodziło o zamach w Paryżu, to oczywiście zmienia mój punkt widzenia.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):
Dokładnie o to chodziło.

Poseł Kornel Morawiecki (Kukiz15):
A nie o to, że poseł dokonuje jakiegoś zamachu?

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):
Nie, panie marszałku.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):
Szanowni państwo, proponuję, abyśmy w tym miejscu zakończyli dyskusję.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N) – spoza składu Komisji:
Chodziło mi tylko o to, aby dyskusja nie wkroczyła w jakieś zupełnie nieuprawnione rejony. Osobiście nie mam nic więcej do dodania, chyba że macie państwo jakieś dodatkowe pytania.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):
Czy są jeszcze pytania? Nie ma. Dziękujemy panu posłowi za stawienie się na posiedzeniu Komisji Etyki. Do widzenia, panie pośle.

Szanowni państwo, wysłuchaliśmy stanowiska wnioskodawcy. Teraz czas na racje osoby objętej wnioskiem. Stwierdzam, że na posiedzeniu Komisji stawił się pan poseł Piotr Kaleta. Witamy pana, panie pośle. Wnioskodawca, pan poseł Krzysztof Mieszkowski, przedstawił nam treść wniosku w pana sprawie. Bardzo proszę, aby zechciał pan się odnieść do przedmiotowego wniosku. Treść wniosku jest pana znana. Jak widzę ma pan ten wniosek przed sobą. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Kaleta (PiS) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, znajdujemy się w takim miejscu, w którym niekiedy górę biorą emocje. Jest dla mnie rzeczą oczywistą, że niekiedy debata musi być prowadzona dosadnie, tym bardziej że nie jesteśmy tu po to, aby sobie żartować.

Proszę państwa, tak na dobrą sprawę to zastanawiam się nad celowością mojej obecności na posiedzeniu tak szanownego gremium. Szkoda, że pan poseł Mieszkowski już wyszedł, bo prawdę mówiąc nie wiem, w czyjej sprawie kierował on swój wniosek. Już wyjaśniam, o co mi chodzi. W treści wniosku, który otrzymałem od państwa, pan Krzysztof Mieszkowski pisząc, że poczuł się urażony, chciałby aby kara została nałożona na pana posła Adama Hofmana.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):
Chyba chodziło o pana, panie pośle.

Poseł Piotr Kaleta (PiS) – spoza składu Komisji:

Nie. W treści wniosku wyraźnie stoi, że poseł Mieszkowski wnosi o nałożenie na posła Adama Hofmana kary upomnienia. W związku z tym nie wiem, czy jest zasadna moja obecność na posiedzeniu Wysokiej Komisji.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Proszę, aby pan dokładnie zapoznał się z treścią wniosku, panie pośle.

Poseł Piotr Kaleta (PiS) – spoza składu Komisji:

Proszę mi tę sprawę wyjaśnić, bo ja jej nie rozumiem.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, mam przed sobą wniosek z 11 stycznia 2016 r., w którym czytam: „Szanowny panie przewodniczący, wnoszę o…" i tu następują dwa punkty, pkt 1 i pkt 2.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Chodzi o samą końcówkę, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

O ostatni akapit?

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Tak, proszę go przeczytać.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Cytuję: „W związku z powyższym, uzasadnione wydaje się wszczęcie przez Komisję Etyki Poselskiej postępowania o naruszenie przez posła Piotra Kaletę art. 2 pkt 4 i art. 6, czyli zasady poszanowania godności innych osób i dbałości o dobre imię Sejmu, uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 lipca 1998 r. „Zasady etyki poselskiej" w celu nałożenia na posła Adama Hofmana kary upomnienia".

Rzeczywiście jest tu jakaś niespójność.

Poseł Piotr Kaleta (PiS) – spoza składu Komisji:

Napisane jest wyraźnie, że chodzi o posła Adama Hofmana. Trudno chyba w takiej sytuacji dyskutować o sprawie, skoro nie wiemy, kogo ona dotyczy.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy ktoś chce się jeszcze wypowiedzieć w tej sprawie? Pani poseł Mrzygłocka, bardzo proszę.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Panie pośle, rzeczywiście, być może wkradł się jakiś błąd do treści pisma, ale proszę zauważyć, że pierwsza część przytoczonego zdania nie pozostawia wątpliwości. Cytuję: „W związku z powyższym, uzasadnione wydaje się wszczęcie przez Komisję Etyki Poselskiej postępowania o naruszenie przez posła Piotra Kaletę art. 2 pkt 4 i art. 6, czyli zasady poszanowania godności innych osób i dbałości o dobre imię Sejmu". Jako Komisja Etyki Poselskiej, na podstawie wniosku, który do nas wpłynął, podjęliśmy uchwałę o tym, że tą sprawą będziemy się zajmować.

Dlatego pan poseł został zaproszony na dzisiejsze posiedzenie. Tłumaczę to, bo być może pan poseł nie wie, dlaczego Komisja zaprosiła go do siebie. Otóż został pan zaproszony, ponieważ Komisja Etyki Poselskiej postanowiła zająć się tą sprawą. Teraz cała sprawa znajduje się w gestii Komisji Etyki Poselskiej. Zarówno poseł Mieszkowski, jak i pan zostaliście zaproszeni przed oblicze Komisji w celu złożenia wyjaśnień. Poseł Mieszkowski przedstawił swoje racje, uzasadnił wniosek, a teraz prosimy, aby pan się do tego wniosku ustosunkował. Jeżeli pan uważa, że nie ma nic do dodania i że wszystko było w porządku, to my takie wyjaśnienia również przyjmiemy. Jeśli jednak jest pan zdania, że chce nam coś dodatkowo wyjaśnić, to prosimy, aby pan to uczynił. Z naszego punktu widzenia nie ma znaczenia, czy w treści wniosku jest jakiś błąd, czy go nie ma. Komisja już zdecydowała, że będzie się sprawą zajmować.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Kaleta (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, powiedziałem już, że moim zdaniem Sejm nie jest miejscem, w którym bawimy się jak w piaskownicy. Sejm to miejsce, w którym toczy się czasami twarda, ale konkretna dyskusja. Jeżeli państwo uważacie inaczej, czy może jeśli inaczej uważa pan Krzysztof Mieszkowski, to chciałbym aby wskazał mi ten punkt mojej wypowiedzi, to miejsce, w którym w jakiś szczególny sposób go uraziłem albo wprowadziłem w stan psychicznego dyskomfortu, który skłonił go do złożenia wniosku do Komisji Etyki. Osobiście takiego powodu nie dostrzegam, ale proszę o jego wskazanie.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję. Czy są pytania do pana posła? Poseł Sosnowski, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Panie przewodniczący, pozwolę sobie zacytować to samo zdanie, które przytoczyłem podczas rozmowy z panem posłem Mieszkowskim: „W związku z tym ja, panie pośle, sobie nie życzę, żeby pan swoim brudnym, nie chcę powiedzieć, gdzie trzymanym, paluchem groził tutaj mi, że ja robię jakiś zamach”. Bardzo dobrze pamiętam tamto zdarzenie. Zresztą był to drugi incydent z pana udziałem, panie pośle, w trakcie tamtego posiedzenia Sejmu.

Proszę mi powiedzieć, czy pan żałuje tych słów? Mam na myśli te konkretne słowa, które zacytowałem.

Poseł Piotr Kaleta (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie pośle, o jakim drugim incydencie pan mówi? Stawia mnie pan w dość niezręcznej sytuacji.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Wycofuję uwagę o drugim incydencie. Pytam tylko o to, czy pan żałuje wypowiedzianych słów, tych, które przytoczyłem?

Poseł Piotr Kaleta (PiS) – spoza składu Komisji:

Być może były one niestosowne. Być może. Dopuszczam taką ewentualność. Chciałbym jednak powrócić do początków mojej wypowiedzi, kiedy mówiłem, iż nie jesteśmy w piaskownicy. Tutaj pewne rzeczy wypowiada się czasami w sposób emocjonalny i wtedy te emocje były.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Panie pośle, zadałem bardzo konkretne pytanie, czy pan żałuje tych słów.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, wydaje mi się, że poseł Kaleta spróbował odpowiedzieć na to pytanie. Pani poseł Scheuring-Wielgus, bardzo proszę.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Czy zna pan zasady etyki poselskiej? Chodzi mi o treść pkt 6, który mówi o tym, aby szanować drugiego człowieka, zachowywać się godnie i godnie reprezentować polski Sejm.

Poseł Piotr Kaleta (PiS) – spoza składu Komisji:

Szanowna pani poseł, nie chciałbym się wdawać w polemikę, ponieważ uważam, że każdy we własnym sumieniu powinien sobie odpowiedzieć, czy zna zasady etyki i czy zachowuje się w taki sposób, że godnie reprezentuje Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pan marszałek Morawiecki, bardzo proszę.

Poseł Kornel Morawiecki (Kukiz15):

Proszę mi powiedzieć, co pan miał na myśli, o co panu chodziło, kiedy w końcówce swojej wypowiedzi stwierdził pan, iż grożono panu, że robi jakiś zamach. O jaki zamach chodziło? Jak pan odebrał tamte słowa, tamten zarzut ze strony posła Mieszkowskiego, że robi pan jakiś zamach. Czy pan poseł Mieszkowski wyraził się, że chodzi o jakiś zamach? Proszę nam tę kwestię wyjaśnić. Chcemy wiedzieć, o co chodziło, bo zakładam,

że pana wypowiedź jest reakcją na zarzut, że robi pan jakiś zamach. Czy zarzut, że robi pan zamach, wzburzył pana i dlatego zareagował pan tak, jak zareagował i dlatego pan poseł Krzysztof Mieszkowski czuje się teraz obrażony? Bardzo proszę o kilka zdań na ten temat, jeśli oczywiście może pan to zrobić.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Kaleta (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, panie marszałku, żeby zrozumieć w pełni istotę mojej wypowiedzi, należałoby chyba prześledzić wszystkie wypowiedzi pana Krzysztofa Mieszkowskiego, który wielokrotnie stawał na mównicy sejmowej i poddawał w wątpliwość, tak mi się wydawało, bezpieczeństwo naszego kraju pod rządami Prawa i Sprawiedliwości. Chciałbym przypomnieć jedną jego wypowiedź. Zaznaczam, że cytuję ją z pamięci. Chodzi mi o to, że pan Krzysztof Mieszkowski wystąpił z pytaniem, czy Polsce grozi wojna domowa. Moje zachowanie to konsekwencja jego wypowiedzi, tej i następnych, których nie chcę teraz cytować z pamięci, aby nie wprowadzać dodatkowego zamętu. Moje słowa odnosiły się, w każdym razie do tej wypowiedzi, która o ile dobrze pamiętam nie była jednak wygłoszona na tym posiedzeniu Sejmu, do którego odnosimy się w prowadzonej teraz dyskusji.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję. Jeszcze raz pani poseł Scheuring-Wielgus, bardzo proszę.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Mam pytanie do pana posła. Czy uważa pan, że należy obrażać innych ludzi, niezależnie od tego czy są zwykłymi obywatelami, czy posłami?

Poseł Piotr Kaleta (PiS) – spoza składu Komisji:

Szanowna pani poseł, pani pytanie jest retoryczne, bo jest rzeczą oczywistą, iż obrażać innych nie należy. Mam nadzieję, że pani poseł też to rozumie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Nie widzę więcej chętnych do zadawania pytań. Dziękujemy panu posłowi za przybycie na posiedzenie Komisji Etyki. O stanowisku zajętym przez Komisję w pana sprawie zostanie pan poinformowany na piśmie.

Poseł Piotr Kaleta (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję państwu. Do widzenia.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Otwieram dyskusję. Pani poseł Mrzygłocka, proszę.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Szanowni państwo, pan poseł Kaleta uważa najwyraźniej, że w parlamencie można zdecydowanie więcej niż gdzie indziej, na jakiejś innej trybunie niż sejmowa. Zdaniem pana posła emocje usprawiedliwiają różne zachowania, nawet takie, które obrażają innych ludzi. Pan poseł nie czuje nawet zakłopotania faktem, że obraża innych, że wypowiada z mównicy sejmowej niestosowne słowa. Wnoszę o ukaranie pana posła.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Jaką karą, pani poseł?

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Doprecyzuję to za chwilę.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Rozumiem. Pani poseł Scheuring-Wielgus, bardzo proszę.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Zacznę od tego, iż powiem, że jestem zszokowana wypowiedzią posła Kalety, jego zachowaniem i tym co mówi. Poseł nie wykazuje najmniejszej skruchy, ani w ogóle żadnego zastanowienia się nad tym, co się stało. Sejm traktuje jak…Nie powiem, jak go nazwał,

ale chyba traktuje Wysoka Izbę w kategoriach folwarku. Dodatkowo twierdzi, że można jeszcze więcej. To wszystko jest niegodziwe.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pan poseł użył określenia, że nie jesteśmy w piaskownicy.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

No to tym bardziej. W piaskownicy tym bardziej nie można się w taki sposób zachowywać. W piaskownicy bawią się przecież dzieci, o czym przypominam. Wnoszę o karę nagany dla posła Kalety, gdyż do niego najwyraźniej nic nie dociera.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pan poseł Sosnowski, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Panie przewodniczący, co prawda nie jest to przedmiotem dzisiejszej dyskusji, ale chciałbym zaproponować, abyśmy przeanalizowali stenogram z posiedzenia Sejmu w tamtym dniu. Zapewniam państwa, że występek pana posła, którym się teraz zajmujemy, był drugim w tamtym dniu. Jeśli chodzi o pierwszy, to doszło nawet do… Nie chcę wchodzić w szczegóły. Wnoszę o przeanalizowanie stenogramu. Z całą odpowiedzialnością stwierdzam, że wiem co mówię. W tamtym dniu miały miejsce dwa incydenty z udziałem posła Kalety i dlatego uważam, że wymierzona kara powinna być surowa, tym bardziej że pan poseł nie wykazał żadnej skruchy.

Jeśli ja popełniłbym jakieś przewinienie, to przede wszystkim starałbym się przeprosić. Pan poseł ma rację mówiąc, że przysługuje nam prawo do wyrażania emocji, ale emocje trzeba jednak po pewnym czasie zweryfikować. Proponuję, żeby przed orzeczeniem kary sprawdzić, czy mamy do czynienia tylko z jednym incydentem w tamtym dniu, czy z dwoma, z udziałem posła Kalety. Jest pewny, że były dwa incydenty.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, pozwolę sobie wskazać, że koncentrujemy się tylko na jednym wystąpieniu, na tym, które jest przedmiotem wniosku. Jeszcze pan marszałek Morawiecki, bardzo proszę.

Poseł Kornel Morawiecki (Kukiz15):

Bardzo krótko. Moim zdaniem, byłoby to jednak jakieś usprawiedliwienie, jeżeli z mównicy sejmowej ze strony pana Krzysztofa Mieszkowskiego padały rzeczywiście stwierdzenia o jakiejś wojnie domowej. Zaznaczam, że niczego takiego sobie nie przypominam. Jeśli jednak padło stwierdzenie, że druga strona robi zamach, to było ono oczywiście kulturalne, ale w skali oskarżeń jest ono niezwykle poważne. W porównaniu, stwierdzenie, że ktoś grozi brudnym paluchem jest może bardziej obraźliwe, ale zarzut, że ktoś grozi przeprowadzeniem zamachu jest obrazą polityczną. Bardzo proszę, abyśmy w naszej ocenie uwzględnili element sporu, który toczył się na sali sejmowej. Jeśli mielibyśmy sięgnąć do stenogramów, to powinniśmy patrzeć nie tylko na to, o co prosił pan poseł czyli czy był to drugi incydent, ale powinniśmy przeanalizować w całości kontekst, w jakim padały wtedy konkretne słowa.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pani poseł Mrzygłocka, bardzo proszę.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Rozumiem, że rozpatrujemy tylko ten wniosek, który został złożony i nie możemy rozpatrywać stenogramu z całego posiedzenia plenarnego. Nie dyskutujemy zatem o stenogramie, tylko o przedłożonym wniosku. To pierwsza uwaga.

Po drugie, całkowicie zgadzam się ze stwierdzeniem, że na sali sejmowej czasami pojawiają się emocje, nad którymi nie jesteśmy w stanie zapanować. Każdy ma jednak czas na refleksję i może, jeśli potrafi, powiedzieć przepraszam lub stwierdzić, że zachował się niewłaściwie. Jesteśmy przecież tylko ludźmi. W przypadku pana posła Kalety nie dostrzegam jednak jakiejkolwiek refleksji. Jeżeli przeanalizujemy dalsze postępowanie pana posła i jego następne wystąpienia, to zobaczymy, że wcale nie są one łagodniejsze

w treści. Panem posłem targają emocje na każdym posiedzeniu Sejmu i wcale nie są one małe. Poseł Kaleta obraża innych. Pierwszy incydent, o którym mówił poseł Sosnowski, dotyczył bodajże posła Borysa Budki, ale sprawa została odpuszczona, jeśli można tak powiedzieć. Reakcja nastąpiła dopiero po drugim incydencie na tym samym posiedzeniu.

W tej chwili, jak tylko pan poseł Kaleta wychodzi na mównicę, to od razu spodziewam się, że kogoś obrazi. Nie oczekuję po nim wystąpienia merytorycznego, ale że będzie to wystąpienie, po którym prawdopodobnie od razu będzie można składać wniosek do Komisji Etyki. Wydaje mi się, że w tym przypadku musimy postąpić wychowawczo. Jeśli teraz nie pokażemy, że nam się tego typu zachowanie nie podoba, to emocje na sali plenarnej będą z czasem jeszcze większe, będzie dochodzić do jeszcze większej obrazy przeciwników. W związku z tym proponuję, aby ukarać posła Kaletę naganą. Jako uzasadnienie wskazuję naruszenie postanowień art. 6 Zasad etyki poselskiej.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Zanim podejmiemy ostateczną decyzję, zwracam państwa uwagę, że osoba bezpośrednio poszkodowana, czyli poseł Krzysztof Mieszkowski, wnosił tylko o ukaranie posła Kalety karą upomnienia. Zgodnie z art. 147 ust. 1 regulaminu Sejmu, Komisja po rozpatrzeniu sprawy i stwierdzeniu naruszenia przez posła Zasad etyki poselskiej może w drodze uchwały, po pierwsze, zwrócić posłowi uwagę, po drugie – udzielić posłowi upomnienia i po trzecie – udzielić posłowi nagany. Kara, o jaką wnosił pan poseł Mieszkowski, to kara upomnienia.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N):

Dlaczego mówiłam o karze nagany? Dlatego, że na kolejnych posiedzeniach Sejmu mieliśmy do czynienia z eskalacją wystąpień posła Kalety. Cytuję: „smród szatański". Następnie określenie posłanek i posłów Nowoczesnej jako prymitywnych. Poza tym, na dzisiejszym posiedzeniu Komisji zwrócenie się do mnie z insynuacją, że zachowuję się tak samo jak pan poseł, mimo że brak jest jakichkolwiek dowodów, które by mogły potwierdzić taką tezę. To wszystko pokazuje, że brak jest skruchy ze strony pana posła oraz że pan poseł zupełnie nie rozumie, na czym polega jego niewłaściwe zachowanie.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, cały czas z uporem będę powtarzał, że rozpatrujemy dziś wniosek, który został przedstawiony przez pana posła Krzysztofa Mieszkowskiego. To po pierwsze.

Po drugie, pan poseł Mieszkowski wnosił o karę upomnienia dla posła Kalety. Powinniśmy się na tym skoncentrować. Osobiście uważam, że byłoby rzeczą wysoce niewłaściwą, jeśli z własnej inicjatywy wnosilibyśmy o ukaranie posła Kalety karą srożższą niż ta, którą postulował pokrzywdzony.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Uwzględniając fakt, że osoba pokrzywdzona i wnosząca o ukaranie rzeczywiście wnosi tylko o karę upomnienia, wycofuję propozycje kary nagany. Niniejszym przychylam się do stanowiska posła Mieszkowskiego i wnoszę o ukaranie posła Kalety karą upomnienia z powołaniem się na złamanie postanowień art. 6 Zasad etyki poselskiej.

Poseł Kornel Morawiecki (Kukiz15):

Czy nie można by obniżyć wymiaru kary i ograniczyć się tylko do zwrócenia uwagi?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Od strony formalnej jest to oczywiście możliwe, panie marszałku.

Szanowni państwo, zostały zgłoszone dwa wnioski. Jeden przez panie posłanki Scheuring-Wielgus i Mrzygłocką o wymierzenie posłowi Kalecie kary upomnienia, a drugi przez pana marszałka Morawieckiego o ukaranie posła poprzez zwrócenie mu uwagi. W tej sytuacji jako pierwszy poddam pod głosowanie wniosek dalej idący.

Kto z państwa jest za tym, aby wymierzyć panu posłowi Kalecie karę upomnienia? (3) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja podjęła uchwałę o ukaraniu posła Piotra Kalety karą upomnienia. Przy takim stano-

wisku Komisji drugi wniosek, o zwrócenie uwagi, stał się bezprzedmiotowy. Podstawą wymierzonej kary jest stwierdzenie naruszenia przez pana posła postanowień art. 6 Zasad etyki poselskiej.

Ogłaszam krótką przerwę w obradach.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Wznawiam posiedzenie. Przed przerwą podjęliśmy uchwałę w sprawie ukarania pana posła Piotra Kalety. Dla formalności przypominam, że panu posłowi Kalecie przysługuje odwołanie od podjętej uchwały i dlatego bardzo proszę, aby do czasu, kiedy nie zostanie przeprowadzona do końca obowiązująca procedura i kara nie stanie się ona prawomocna członkowie Komisji nie wypowiadali się publicznie na temat podjętej dziś uchwały.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie pkt 2 porządku dziennego.

Pozostał nam jeszcze ostatni punkt – sprawy bieżące. Chciałbym w tym miejscu podnieść następującą rzecz. Na następnym posiedzeniu Komisji będziemy rozpatrywać łącznie dwa wnioski przedstawione przez Nowoczesną dotyczące wypowiedzi posła Kukiza. Tymczasem do naszej Komisji wpłynęło pismo od klubu Kukiz'15 w sprawie organizacji posiedzenia Komisji Etyki Poselskiej. Pan poseł Paweł Kukiz wnosi w tym piśmie o to, aby posiedzenie Komisji w tej części, kiedy będzie przedstawiał swoje stanowisko było posiedzeniem dostępnym dla mediów.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Nie.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Absolutnie nie, panie przewodniczący.

Sekretarz Komisji Beata Maciak:

Po każdym posiedzeniu jest sporządzany protokół z jego przebiegu i zostaje on powszechnie udostępniony w Internecie.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Uważam, że jeśli uczynimy precedens i zgodzimy się na jawne obrady, to obawiam się, iż będziemy mieli tylko spektakl dla mediów. To po pierwsze.

Po drugie, będzie to wymagać zmiany sali obrad. Poza tym, tradycją prac Komisji Etyki jest to, iż obraduje ona na posiedzeniach niejawnych. Precyzyjnie mówiąc, są to posiedzenia o charakterze zamkniętym. Myślę, że nie powinniśmy przyjmować tego wniosku. Jeżeli o mnie chodzi, to jestem przeciw.

Poseł Kornel Morawiecki (Kukiz15):

Przepraszam, ale chciałbym się z państwem podzielić jedną, wydaje mi się zasadniczą uwagą. Dzwonił do mnie dziennikarz Dębski, bodaj z gazety „Rzeczpospolita", przed trzema chyba dniami i pytał się mnie o wniosek dotyczący sprawy Pawła Kukiza. Powiedziałem mu, że nic na ten temat nie mogę powiedzieć, ponieważ takie mamy zasady. Dziwi mnie jednak skąd ten dziennikarz w ogóle posiadał informację o tych kwestiach.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Odpowiedź jest prosta, panie marszałku. Porządek posiedzenia jest wcześniej ogłaszany w Internecie.

Poseł Kornel Morawiecki (Kukiz15):

I w tym porządku jest zapisane, czym będziemy się zajmować?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Tak, z tym że bez jakichkolwiek dokumentów itd. Tylko sucha informacja o planowanym porządku dziennym posiedzenia. Jeśli zostanie ustalona propozycja porządku kolejnego posiedzenia, to ta informacja jest jawna i ogólnie dostępna. Z góry wiadomo, czym Komi-

sja będzie się zajmować. W przypadku dzisiejszego posiedzenia kilka dni wcześniej było już wiadomo, że będziemy dyskutować o sprawie posła Pawła Kukiza.

Szanowni państwo, pamiętajmy, że dotychczasowe procedowanie Komisji Etyki i zasada, iż procedujemy w tym pomieszczeniu i w tak wąskiej grupie, wynikały z faktu, iż ci, których zapraszano przed Komisję Etyki byli osobami, które oczekiwały może nie tyle konfidencji, ile pewnej dyskrecji i minimalnej choćby dozy prywatności. To raczej przede wszystkim z tego powodu Komisja procedowała w ten, a nie w inny sposób.

Jeśli o mnie chodzi, to nie posiadam jednoznacznie wyrobionego stanowiska na ten temat. Wydaje mi się jednak, na podstawie dzisiejszych obrad, że to w interesie posła Kalety leżało, abyśmy procedowali bez udziału przedstawicieli mediów, kamer, mikrofonów itd. Kiedy jednak ktoś sobie życzy pokazać szerszej publiczności, wówczas może być inaczej. Zdaję sobie sprawę, iż możemy mieć przy tej sposobności od razu całe show, co niesie ze sobą pewne niebezpieczeństwo dla jakości naszej pracy, ale z drugiej strony zastanawiam się, czy przypadkiem nie stawiamy się w sytuacji, w tym jednym przypadku, że…

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Jeśli zrobimy raz wyjątek, to później pojawią się kolejne wnioski o to samo.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Panie przewodniczący, mam następujące pytanie: czy decyzje podejmowane przez Wysoką Komisję i ich uzasadnienie są publicznie dostępne, po wypełnieniu obowiązkowej procedury?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Tak, panie pośle. Przebieg obrad Komisji i uzasadnienie podejmowanych decyzji są publicznie dostępne.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

W takim razie kategorycznie jestem przeciwny zapraszaniu na nasze obrady przedstawicieli mediów. Nie róbmy cyrku, bo to prowadzi donikąd. Jeśli uzasadnienie decyzji jest publikowane, to obecność mediów na naszym posiedzeniu będzie służyła jedynie prowadzeniu pewnej gry przez zapraszanych posłów. Mówię to, nie rozróżniając, kogo sprawa dotyczy, czy będzie to poseł z PSL, z PiS, czy z Kukiz’15. Jestem zwolennikiem zamkniętych posiedzeń Komisji.

Poseł Kornel Morawiecki (Kukiz15):

Proszę państwa, w trakcie obrad również głosujemy i to głosowanie nie jest powszechnie publikowane. Zgadza się?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Wyniki naszych głosowań są również publicznie dostępne, panie marszałku.

Konkludując, jeśli pojawi się kolejny wniosek klubu Kukiz’15 o obrady w obecności mediów, rozpatrzymy go na następnym posiedzeniu. Na razie takiego wniosku nie ma.

Stwierdzam, że wyczerpaliśmy porządek dzienny. Dziękuję państwu. Zamykam posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej.